

RYSZARD BENDER

STOWARZYSZENIE ROBOTNIKÓW CHRZEŚCIJAŃSKICH W LUBLINIE (1909-1918)

Powstało ono w Królestwie, za sprawą ks. Marcelego Godlewskiego, z początkiem bieżącego stulecia¹. Inspiracją stał się przykład wielkopolskich inicjatyw na odcinku robotniczym, podejmowanych przez duchowieństwo. W pierwszych latach XX w., w okresie poprzedzającym jeszcze rewolucję 1905 r., utworzył ks. Godlewski w Warszawie grupę robotniczą, której nadał nazwę „Straż” Królestwa Polskiego i Litwy. Stowarzyszenie to było nie zarejestrowane, tajne², i działało do 1905 r. Wtedy dopiero, w następstwie ogłoszonego 30 X 1905 r. przez cara Mikołaja II manifestu zapowiadającego erę konstytucyjną³, ks. M. Godlewski przekształcił „Straż” w Towarzystwo Św. Józefa, zorganizowane przy kościele Św. Krzyża w Warszawie, legalne, zgłoszone u władz rządowych. Robotnicy skupieni przez niego w tym towarzystwie domagali się jednak, by założył wprost stowarzyszenie robotnicze⁴.

Wychodząc naprzeciw tym żądaniom ks. Godlewski już w końcu

¹ Ks. M. Godlewski urodził się 15 I 1865 r. we wsi Turczynie w Łomżyńskim. Seminarium Duchowne ukończył w Sejnach. Wyświęcony został na kapłana w 1888 r. Doktorat uzyskał w Rzymie w 1893 r. Jako wikary pracował w Jedwabnem pod Łomżą, w Łodzi, a od 1896 r. w Warszawie przy kościele Św. Krzyża. W 1906 r. został rektorem kościoła Św. Marcina, a w latach 1915-1945 był proboszczem parafii WW. Świętych w Warszawie. Inicjator szeroko rozumianej Demokracji Chrześcijańskiej w Królestwie Polskim, po przekształceniu się jej w stronnictwo polityczne, nie związał się z nim, lecz z Narodową Demokracją. W czasie II wojny światowej niósł pomoc Żydom. Zmarł w Aninie pod Warszawą 26 XII 1945 r. Zob. *Polski słownik biograficzny* t. VII s. 180.

² A. Wóycicki. *Chrześcijański ruch robotniczy w Królestwie Polskim*. Piotrogród 1915 s. 156 n.; J. Staszewski. *Katolickie organizacje robotnicze na ziemiach polskich w latach 1891-1914*. „Studia z Dziejów Kościoła Katolickiego” 1:1960 s. 78.

³ S. Godlewski. *Reforma konstytucyjna w państwie rosyjskim*. Warszawa 1906 s. 59 n.

⁴ Wóycicki, jw. s. 157 n.

1905 r. zwrócił się do generał-gubernatora warszawskiego i 5 I 1906 r. uzyskał od niego zgodę na utworzenie stowarzyszenia, w którym robotnicy mogliby pogłębiać swoje umiejętności zawodowe. Już 12 I 1906 r. poinformował on oberpolicmajstra Warszawy, że za pozwoleniem arcybiskupa warszawskiego i w porozumieniu z innymi duchownymi, w oparciu o manifest carski z 30 X 1905 r., utworzył Stowarzyszenie Robotników Chrześcijańskich, a wraz z nim również Stowarzyszenie Stróżów Domowych. Zgłoszenie to przyjął do wiadomości generał-gubernator warszawski 11 VI 1906 r. i potwierdził fakt istnienia stowarzyszenia⁵. Ostatecznie zostało ono zalegalizowane w grudniu 1906 r.⁶, w związku z zatwierdzeniem statutu. Nastąpiło to 8/21 XII 1906 r. Dzień później statut został ogłoszony⁷.

Przewidywał on, iż Stowarzyszenie Robotników Chrześcijańskich będzie organizacją ogólnokrajową, działającą w całym Królestwie. W paragrafie 1 stwierdzał też, że „Stowarzyszenie Robotników Chrześcijańskich ma na celu podniesienie stanu robotniczego pod względem religijno-moralnym, umysłowym, społecznym, materialnym i narodowym”. Z czasem, 26 I 1908 r., na podstawie upoważnienia zebrania ogólnego z 9 I 1907 r., wprowadzono uzupełnienie do powyższego tekstu, zredagowane przez ks. Jerzego Matulewicza, przyszłego arcybiskupa i odnowiciela zakonu marianów⁸, dodając słowa: „według zasad Kościoła Rzymsko-Katolickiego”⁹. Po nich następował tekst nie zamieszczony w pierwotnym brzmieniu statutu: „W Chrześcijańskim Stowarzyszeniu Robotniczym, jako bezpartyjnym, agitacja partyjno-polityczna jest bezwzględnie wzbroniona i członek, gdyby w łonie Stowarzyszenia dopuścił się agitacji partyjno-politycznej, będzie wykluczony na zasadzie paragrafu 13 o sposobie wykluczania członków. Poza Stowarzyszeniem każdy członek może należeć według własnego uznania do wszelkich partii politycznych na gruncie narodowym stojących, zgodnych z zasadami wiary”.

Statut przewidywał, iż Stowarzyszenie Robotników Chrześcijańskich,

⁵ Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie. Zespół akt: Kancelaria Warszawskiego Generał-Gubernatora vol. 104423a cz. II k. 24 (pismo gubernatora z 14 VI 1906 r.).

⁶ J. Orzechowski, A. Kochański. *Zarys dziejów ruchu zawodowego w Królestwie Polskim (1905-1918)*. Warszawa 1964 s. 250.

⁷ Archiwum Państwowe Miasta Warszawy i Województwa Warszawskiego. Zespół akt: Warszawski Gubernialny Urząd do Spraw Stowarzyszeń (WGUSS) vol. 1906/75.

⁸ A. Petrani. *Ks. Arcybiskup Jerzy Matulewicz. „Pro Christo et Ecclesia”* 1968 s. 9-23.

⁹ WGUSS vol. 1906/183 (pismo Zarządu Głównego Stowarzyszenia Robotników Chrześcijańskich do gubernatora warszawskiego z 28 XI 1909 r.).

aczkolwiek powołane w środowisku katolickim, grupować miało jednak wszystkich pracujących chrześcijan, nie tylko katolików. Należać poza tym mogli do stowarzyszenia nie tylko robotnicy, lecz również rzemieślnicy, sprzedawcy, pracownicy handlu, pracownicy rolni, słowem — wszyscy zatrudnieni.

Najniższą komórkę organizacyjną Stowarzyszenia Robotników Chrześcijańskich stanowiło koło, zrzeszające przynajmniej 30 członków. Wybierało ono zarząd, w skład którego wchodził również „ksiądz patron”, rzadko jako prezes. Grupa kół, niezależnie od podziału terytorialnego kraju, tworzyła okręg, też z zarządem i swoim patronem. Instancją najwyższą stanowił Zarząd Główny składający się z 12 członków i patrona, którym był ks. Marcełi Godlewski. Za podstawę działalności społecznej Stowarzyszenie Robotników Chrześcijańskich przyjęło encyklikę Leona XIII *Rerum novarum* i dokumenty społeczne papieża Piusa X¹⁰.

Nie przeszkodziło to jednak Związkowi Katolickiemu zwalczać Stowarzyszenia Robotników Chrześcijańskich. Związek ten rozwinął działalność w Królestwie z chwilą zatwierdzenia jego statutu przez władze rządowe, co nastąpiło 20 III 1906 r.¹¹ Miał on być domeną działania społecznego ludzi świeckich, ale pod ścisłym kierownictwem księży, w kołach parafialnych i oddziałach diecezjalnych. Na czele Związku Katolickiego stał Julian hr. Ostrowski, zdecydowany przeciwnik Demokracji Chrześcijańskiej, którym to mianem potocznie określano Stowarzyszenie Robotników Chrześcijańskich¹². Związek Katolicki cieszył się stałym poparciem wyższego duchowieństwa¹³. Działał jednak głównie na wsi.

Stowarzyszenie Robotników Chrześcijańskich, pozbawione takiej opieki, zyskało oparcie w niższym duchowieństwie. Sympatyzował z nim niejeden młody wikary, czasami i proboszcz, zostając patronem koła lub okręgu.

W Lublinie Stowarzyszenie Robotników Chrześcijańskich i Związek Katolicki znalazły wspólne oparcie i siedzibę w parafii św. Pawła¹⁴. Stowarzyszenie Robotników Chrześcijańskich, mimo że w prasie lubelskiej występowano o jego utworzenie już w 1907 r.¹⁵, powstało w

¹⁰ „Polak-Katolik” nr 10 z 12 I 1907 s. 2.

¹¹ Staszewski, jw. s. 84.

¹² Wóycicki, jw. s. 240.

¹³ „Rola” nr 23 z 8 VI 1907 s. 349.

¹⁴ Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Lublinie. Zespół akt: Lubelski Gubernialny Urząd do Spraw Stowarzyszeń (LGUS) vol. 91 (pismo z 14 III 1909 r.), 179 (pismo z 4 III 1908 r.).

¹⁵ „Polak-Katolik” nr 292 z 20 XII 1907 r.

Lublinie późno¹⁶. Nie znamy jednak przyczyn, które sprawiły, że Lublin przez kilka lat pozbawiony był koła Stowarzyszenia.

O utworzenie w Lublinie takiego koła wystąpił do gubernatora lubelskiego 14 III 1909 r. ks. Marcei Godlewski z Warszawy, wystosowując odpowiednie pismo. Zgłosił on gubernatorowi, na podstawie paragrafu 4 prawa o stowarzyszeniach z 8/21 XII 1906 r., fakt powstania w Lublinie filii Stowarzyszenia Robotników Chrześcijańskich. We wspomnianym piśmie przedstawił ks. Godlewski gubernatorowi lubelskiemu również skład zarządu Stowarzyszenia Robotników Chrześcijańskich w Lublinie.

Zarząd stanowili: przewodniczący — Bolesław Rowiński, robotnik na Kośminku¹⁷; wiceprzewodniczący — Stanisław Kondys, robotnik z Bronowic; sekretarz — Marian Sowa, oficjalista z Piask; zastępca sekretarza — Franciszek Stefański, robotnik z Piask; kasjer — Aleksander Filipowski, właściciel zakładu garbarskiego na Kalinowszczyźnie. W skład zarządu wchodził też: Bronisław Żarnowicki, robotnik z Kalinowszczyzny; Jan Jankowski, oficjalista z Piask; Józef Sikorski, robotnik z Piask. Patronem lubelskiego Stowarzyszenia Robotników Chrześcijańskich był ks. Stanisław Samorek, wikary przy kościele Św. Pawła, przy którym z kolei inny wikary, ks. Józef Pruszyński, kierował kołem Związku Katolickiego¹⁸. Zresztą sam ks. Samorek wcześniej wstąpił do Związku Katolickiego i w 1908 r. był wybrany członkiem zarządu lubelskiego koła Związku¹⁹.

Zebrania zarządu Stowarzyszenia Robotników Chrześcijańskich w Lublinie i ogólne koła odbywały się w domu parafii Św. Pawła. Zarząd, w obecności patrona, ks. Samorka, zbierał się w 1. i 3. niedzielę każdego miesiąca o godzinie 7 wieczorem. Z końcem 1909 r. lubelska filia Stowarzyszenia Robotników Chrześcijańskich liczyła już 277 członków, nie ustępując swą liczebnością kołu Związku Katolickiego, które grupowało większość swoich członków spośród mieszkańców podlubelskich wsi. Przy kole Stowarzyszenia Robotników Chrześcijańskich w Lublinie

¹⁶ Wóycicki, jw. s. 218.

¹⁷ Według innych źródeł miał on być robotnikiem w fabryce — Plage i Leskie-wicz. Zob. Orzechowski, Kochański, jw. s. 251.

¹⁸ LGUS vol. 179 (pismo z 4 III 1908 r.).

¹⁹ Ks. S. Samorek urodził się 15 VIII 1879 r. Gimnazjum ukończył w Zamościu w 1895 r., a w 1902 r., po ukończeniu Seminarium Duchownego w Lublinie, został wyświęcony na kapłana. W tymże roku został wikarym w parafii Fajstawice w pow. krasnostawskim, w 1903 r. w parafii Mokrelipie w pow. zamojskim, w 1905 r. w parafii Turobin. Z dniem 23 II 1906 r. objął obowiązki wikarego w parafii Św. Pawła w Lublinie. Zob. Archiwum Diecezjalne w Lublinie (ADL) rep. 60 IIb 562 (akta osobowe ks. Stanisława Samorka), 60 IX 18 (pismo ks. J. Pruszkowskiego do bpa Fr. Jaczewskiego z 17 III 1908 r.).

istniała biblioteka z czytelnią zarówno książek, jak i czasopism, dostępna dla członków²⁰. Koło lubelskie Stowarzyszenia Robotników Chrześcijańskich uważane było w skali krajowej za dość liczne²¹.

W 1910 r. władze rosyjskie wystąpiły z pretensją, że Stowarzyszenie Robotników Chrześcijańskich w Lublinie prowadzi protokoły swych zebrań tylko w języku polskim, a nie w polskim i rosyjskim²². W odpowiedzi wiceprzewodniczący zarządu Stanisław Kondys wyjaśnił, iż zarówno protokoły posiedzeń zarządu, jak i księgi kasowe prowadzone są wyłącznie po polsku, ponieważ ani on, ani zarząd nie otrzymał w tej sprawie żadnych poleceń tak od Zarządu Głównego, jak i od władz gubernialnych. W statucie stowarzyszenia też nie powiedziano, w jakim języku należy redagować protokoły zebrań i prowadzić księgowość.

Wyjaśnień w tej sprawie nie złożył przewodniczący zarządu Bolesław Rowiński z tej racji, że wyjechał „na robotę sezonową” poza Lublin. Dlatego kierownictwo nad stowarzyszeniem przejął Kondys²³.

Wyjaśnienia jego zresztą trafiły władzom gubernialnym do przekonania tylko częściowo. W kilka miesięcy później polecono lubelskiemu Stowarzyszeniu Robotników Chrześcijańskich, aby wszelką korespondencję i dokumenty przeznaczone dla władz rządowych prowadziło w języku rosyjskim. Jedynie w działalności wewnętrznej (uchwały, protokoły zebrań) pozwolono używać języka polskiego, z tym jednak, żeby do tekstu polskiego dołączony był również tekst rosyjski. Wyłącznie po polsku mogła być prowadzona korespondencja z członkami stowarzyszenia²⁴.

Wyjazd z Lublina, w celach zarobkowych, dotychczasowego przewodniczącego Stowarzyszenia Robotników Chrześcijańskich musiał pociągnąć za sobą trudności organizacyjne. Poza tym przedłużał się. Stąd też na ogólnym zebraniu członków Stowarzyszenia Robotników Chrześcijańskich, które odbyło się w Lublinie 30 IX 1910 r., wybrano przewodniczącym, w miejsce Bolesława Rowińskiego, krawca Pawła Dziewickiego. Nie wchodził on dotąd w skład zarządu i o jego zaangażowaniu we wcześniejszą działalność stowarzyszenia nic nie wiemy. W kilka tygodni po jego wyborze, mianowicie 26 XI 1910 r., utworzono w Lublinie oddział Stowarzyszenia Robotników Chrześcijańskich i używano tej nazwy zamiast koło. Kto został przewodniczącym oddziału, kto patronem, niestety, nie wiemy²⁵. Zresztą, może odmienną jedynie

²⁰ LGUS vol. 91 (pismo policmajstra Lublina z 16 I 1910 r.).

²¹ Wóycicki, jw. s. 218.

²² LGUS vol. 91 (protokół z 15 V 1910 r.).

²³ Tamże (protokół z 28 V 1910 r.).

²⁴ Tamże (pismo gubernatora lubelskiego z 25 VII 1910 r.).

²⁵ Tamże (gubernator warszawski do gubernatora lubelskiego 11 II 1911 r.). Wia-

nomenklaturą określano dotychczasowe koło. Jest to tym bardziej prawdopodobne, że w skali krajowej Stowarzyszenie Robotników Chrześcijańskich w Lublinie nadal nazywano kołem, a nie oddziałem²⁶.

Źródłowe informacje o działalności Stowarzyszenia Robotników Chrześcijańskich w Lublinie urywają się na 1911 r. Działo ono jednak i później, także w okresie I wojny światowej, jak świadczą o tym chociażby fragmentaryczne wzmianki prasowe i zawarte w niektórych pracach²⁷.

Wiemy też, iż Stowarzyszenie Robotników Chrześcijańskich w Lublinie utworzyło w okresie okupacji austriackiej własną Kasę Chorych. Składka członkowska wynosiła 2% od zarobków. Pokrywano całkowite leczenie członka kasy i do 1/4 sumy składek leczenie osób z rodziny. Zapomoga chorobowa wynosiła dla osób żonatyh i dla mężatek 50% zarobków, dla samotnych 35%²⁸. Przy lubelskim Stowarzyszeniu Robotników Chrześcijańskich powstał też w 1916 r. Dział Handlowy. W jego Ustawie, w paragrafie 3 stwierdzono, iż „Stowarzyszenie otwiera i uruchamia Dział Handlowy autonomiczny i dąży do rozwoju tego działu na zasadach spółdzielczo-spożywczych wśród klasy robotniczo-rzemieślniczej”²⁹. O konkretnych jednak inicjatywach spółdzielczyh Stowarzyszenia Robotników Chrześcijańskich w Lublinie w tym okresie, o jego sklepach, magazynach, wytwórniach — w źródłach informacji nie spotykamy. Być może, w większym stopniu były to wszystko projekty, w części jedynie realizowane.

Faktem niemniej pozostaje, że i w trudnych latach wojennych Stowarzyszenie Robotników Chrześcijańskich w Lublinie przejawiało działalność, podejmując szereg śmiałych inicjatyw. Rozwojem Stowarzyszenia Robotników Chrześcijańskich w Lublinie kierował w tym czasie nadal, aż po r. 1918, a nawet i później, w pierwszych latach Polski niepodległej, ks. patron Stanisław Samorek. Zaprzeszał tej działalności dopiero w 1919 r., kiedy mianowany został administratorem parafii w Nieliszu³⁰.

domo natomiast, iż po utworzeniu 22 III 1913 r. oddziału Stowarzyszenia Robotników Chrześcijańskich (a może też jedynie koła określonego tylko oddziałem) w Siedlcach, jego patronem został ks. Józef Scipio del Campo. Tamże (pismo ks. M. Godlewskiego z 22 III 1913 r.).

²⁶ Wóycicki, jw. s. 218.

²⁷ Orzechowski, Kochański, jw. s. 251.

²⁸ Ustawa Kasy Chorych przy Stowarzyszeniu Robotników Chrześcijańskich w Lublinie (druk). ADL rep. 60 Iib 562.

²⁹ Ustawa Działu Handlowego Stowarzyszenia Robotników Chrześcijańskich w Lublinie (druk). Tamże.

³⁰ Tamże (pismo do dziekana szczebrzeskiego z 21 VII 1919 r.).

„THE ASSOCIATION OF CHRISTIAN WORKERS” IN LUBLIN
(1909-1918)

Summary

The Association of Christian Workers (Stowarzyszenie Robotników Chrześcijańskich) was founded in the Kingdom of Poland by Rev. Marcei Godlewski as a result of a liberalization in Russian policy which was brought about by the 1905 revolution. Its aim was to improve workers' religious, intellectual, social, material and national life. All working Christians could be members including non-Catholics. In Lublin the Association was formed relatively late, not till 1909. It was founded at the parish of Saint Paul whose pastor Rev. Stanisław Samorek was its first patron. The first leader of the Lublin branch was Bolesław Rowiński; he was followed by Paweł Drzewiecki, the tailor. During World War I the Association founded a Dispensary for its members and a special Trade Department which was very active in cooperative movements. The Association was also commonly called Christian Democracy.